

Wysokie odznaczenia dla kobiet polskich z okazji MDK

WARSZAWA (PAP)

W związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet, Rada Państwa przyznała 232 kobietom za ich zasługi w pracy społecznej i zawodowej wysokie odznaczenia państwowe.

Krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczone zostały: wybitna działaczka społeczna, członek Prezydium Zarządu Głównego Ligi Kobiet — JANINA BARCIKOWSKA; wieloletnia działaczka Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, członek KZMP, KPP, a obecnie PZPR, pracownica Banku Inwestycyjnego w Warszawie, działaczka Ligi Kobiet — TEOFILA STRZELCZYK; zasłużona działaczka Ligi Kobiet w woj. krakowskim i jedna z pierwszych organizatorek kół Ligi na tym terenie, przewodnicząca Zarządu Spółdzielni „Emaliografia” w Krakowie — RAMIRA KRAŚNIEWSKA.

12 działaczek Ligi Kobiet i wybitnych aktywistek społecznych odznaczonych zostało złotym krzyżem zasługi.

Ponadto 94 działaczkom polskiego ruchu kobiecego przyznano srebrne krzyże zasługi, a 123 wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej robotnicom, chłopkom i inteligentkom pracującym — brązowe krzyże zasługi.

W marcu

6 nowych spółdzielni produkcyjnych

(Obsługa własna). W pierwszym tygodniu marca do 77 powstałych w tym roku spółdzielni produkcyjnych dołączyło się 6 dalszych. Zorganizowano je w powiatach: WRZESIŃSKIM — we wsi Wierzblin, grom. Węgierki, TURECKIM — we wsi Kraków, grom. Cielce, WĄGROWIECKIM — w Rudnicach (grom. Runowo), SZAMOTULSKIM — w Duszniakach-Kolonii, ŚREDZKIM — w Murzynowie Leśnym i w Komornikach w pow. POZNAŃSKIM. Z wyjątkiem dwóch pierwszych spółdzielni pozostałe założono we wsiach starych. Wszystkie oprócz krakowskiej mają statut typu Ib. Ogółem wstąpiło do nich 104 gospodarzy.

Dziękujemy Wam za trud i serce!

Kobiety Poznania uczciły swoje Święto akademią w auli UAM

W dniu wczorajszym do auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przybyły setki kobiet. Przyszły pracownice poznańskich zakładów pracy i instytucji, go-

Więcej maszyn dla rolnictwa z PFMŻ

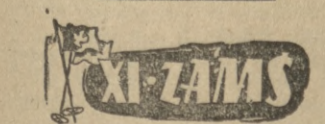
(Obsługa własna). W zakładach produkcyjnych woj. poznańskiego trwa w dalszym ciągu dyskusja nad pięciolatką i podpisywanie kontraktów fabrycznych.

Z kontrolnego Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych wynika, że załoga dostarczy w Pięciolatce o 400 więcej sno powiązatek niż przewidywały założenia centralnego zarządu i uruchomi w roku 1958 produkcję dwóch rodzajów silosokombajnów zamiast jednego ustalonego w planie. Znikną też kłopoty z częściami zamiennymi do maszyn rolniczych, gdyż na przykład w roku 1960 Fabryka produkować ich będzie czterokrotnie więcej niż obecnie.

Medz innymi PFMŻ przekaże w Pięciolatce do sprzedaży około 1500 tys. noży do maszyn żniwnych i będzie produkować różne części tłoczne.

Boks

Stal — Repr. Fińskich Zw. Zaw. 12:8



Hokej na lodzie
Polska-Rumunia 6:3

CIAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 9 III 1956 r.

Nr 59 (3768)

List Komitetu Centralnego PZPR do kobiet polskich

DO ROBOTNIC I CHŁOPKÓW PRACUJĄCYCH!
DO PRACOWNIC NAUKI I SZTUKI, KULTURY I OŚWIATY, ZDROWIA I ADMINISTRACJI!

DO GOSPODYŃ DOMOWYCH!
DO WSZYSTKICH KOBIET POLSKICH!

Dwunasty raz w Polsce Ludowej obchodzić będziemy w dniu 8 marca Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Dwanaście lat, to stosunkowo spory okres w życiu człowieka, ale niewielki w historii narodu.

W ciągu tych 12 lat wiele się jednak zmieniło w życiu naszego narodu. Nie miały w tym wkład kobiet polskich, które wraz ze swymi mężami i braćmi aktywnie uczestniczyły i uczestniczą w budowie podstaw socjalizmu w Polsce.

Partia i rząd wysoko cenią ofiarny wysiłek setek tysięcy kobiet polskich swą pracą fizyczną i umysłową pomnażających dorobek materialny i duchowy naszego narodu.

Partia i rząd wyrażają wdzięczność milionom matek polskich, które wychowują swe dzieci na dzielnych i prawych obywateli naszej Ojczyzny.

Niemal już dokonaliśmy, aby kraj nasz uczynić potężniejszym i dostatniejszym, a życie nasze lepsze i lejsze.

Kroczymy słuszną drogą. Potwierdzają to nasze własne doświadczenia, potwierdzają osiągnięcia bratnich krajów demokracji ludowej, potwierdza wielki dorobek Związku Radzieckiego i wspinał się per spektwy jego rozwoju nakreślone przez XX Zjazd KPZR, perspektywy, które są bodźcem do dalszych wysiłków dla setek milionów ludzi pracy na całym świecie, a przyczyną zawiści i niepokoju dla tych, którzy chcą bogacie się kosztem wyzysku cudzej pracy.

Ale zdajemy sobie sprawę jak wiele jeszcze zostało do zrobienia dla polepszenia życia ludzi pracy w Polsce.

V Plenum KC PZPR nakreśliło główne wytyczne rozwoju naszego rolnictwa w ciągu najbliższych 5 lat i zabezpieczyło środki finansowe i materiałowe dla ich wykonania. Tysiące załóg bierze udział w opracowaniu zadań polskiego przemysłu na lata 1956—1960. Jesteśmy głęboko przekonani, że realizacja Planu 5-letniego pozwoli nam w poważnym stopniu usunąć istniejące jeszcze w niejednej dziedzinie zacofanie i braki, zapewni dalszy rozwój przemysłu i rolnictwa, rozkwit nauki i kultury, podniesie w sposób bardziej odczuwalny materialny dobrobyt i poziom kulturalny naszego społeczeństwa. Bo taki jest cel ustroju, który budujemy i taki jest sens podejmowanych przez nas wysiłków.

Pracujmy wydajniej, budujmy taniej, produkujmy towary lepszej jakości.

Walcmy o wyższy urodzaj. Rozwijajmy hodowlę, rozszerzajmy w oparciu o zasadę dobrowolności gospodarkę zespołową na wsi.

Usprawniajmy handel. Zaspokajajmy lepiej potrzeby kulturalne ludności.

Tempmy biurokracyzm i skostnienie, bezdušność i samowole różnych kacyków, którzy lekceważą prawa i zdobyte ludu pracującego, dane mu przez władzę robotniczo-chłopską.

Myślimy, jak ulepszyć i usprawniajmy pracę fabryki lub instytucji, w której jesteśmy zatrudnieni, pracujmy wytrwale nad realizacją programu komitetu Frontu Narodowego gromady lub miasta, w którym mieszkamy. Bądźmy aktywnymi współgospodarzami kraju.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zagwarantowała kobiecie polskiej równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

Niemal troski i wysiłków przejawia partia i rząd, by stworzyć najlepsze warunki dla jak najpełniejszego jego uczestnictwa.

Już dziś niemal każda kobieta — mimo że ciąży na niej tak wiele obowiązków rodzinnych — dzięki zdobyciom socjalnym i pomocy państwa może uczyć się, zdobywać zawód, awansować w pracy.

Stalą troską partii i rządu jest polepszenie i usprawnianie opieki nad zdrowiem matki i dziecka. Państwo zakłada i organizuje coraz to nowe żłobki i przedszkola, prewentyoria i poradnie zdrowia, udoskonala programy naszych

szkół i rozwija sieć instytucji pozaszkolnych, by zapewnić jak najlepszą opiekę i wychowanie dzieciom.

Wasze przedstawicielki reprezentują potrzeby i interesy kobiet w radach kobiecych, radach narodowych i Sejmie PRL. Wasza organizacja — Liga Kobiet — przejawia niemal aktywność, by pomóc w rozwiązaniu szeregu problemów, wynikających z waszej pracy, z obowiązków, z codziennego życia.

Jesteście w przededniu krajowego kongresu kobiet.

Niech przygotowania do kongresu zaktywizują wszystkie środowiska kobiece, uczynią bogatszym wkład każdej z was w budownictwo socjalistyczne, pomogą w ustaleniu dalszych dróg działalności, zmierzających do lepszego zaspokojenia waszych pragnień i usunięcia tych trudności, które przeszkadzają w ich pełniejszej realizacji.

Niech praca przedkongresowa wzmocni więzy solidarności i przyjaźni łączące kobiety polskie z kobietami całego świata w walce o pokój.

Niech w codziennej walce i pracy wzorem Wam będzie wzajemność na krzywdę Elizy Orzeszkowej i Marii Konopnickiej, samozaparcie w dążeniu do celu Marii Curie-Skłodowskiej, rewolucyjny hart Marii Bohuszewicz, Róży Luksemburg i Wery Kostrzewy, płomienny patriotyzm Małgorzaty Fornalskiej i Hani Savićkiej, poświęcenia Ludwika Wawrzyńskiej.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła kobietom polskim serdeczne pozdrowienia i życzy powodzenia w pracy zawodowej i społecznej, w życiu osobistym i wychowaniu dzieci — i młodego pokolenia wolnej, sprawiedliwej, socjalistycznej Ojczyzny.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

STRAJK POWSZECHNY W FINLANDII

W całej Finlandii trwa od kilku dni strajk powszechny, ogłoszony przez fińską Centralną Radę Związków Zawodowych na znak protestu przeciwko stałemu wzrostowi cen i odrzuceniu przez przedsiębiorców wysuniętego przez związki zawodowe żądania podwyżki płac.

Ogółem w strajku bierze udział około miliona osób. Nowo utworzony rząd bada możliwości mediacji w celu przerwania strajku.

Na zdjęciu: na ulicach Helsinek w dniach strajku...

Fot. — CAF



200 DELEGATÓW na II Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej

(Obsługa własna)

W całym naszym województwie odbywają się w bieżącym tygodniu powiatowe zjazdy spółdzielczości produkcyjnej. Łącznie bierze w nich udział prawie 1400 delegatów wybranych na zebraniach spółdzielczych oraz z górą 2 tysiące zaproszonych gości: rolników pracujących indywidualnie, brygadzystów ze spółdzielni produkcyjnych, działaczy i aktywistów wiejskich.

Uczestnicy zjazdów dyskutują nad możliwościami dalszego wzrostu produkcji rolnej oraz nad drogami umocnienia zespołowej gospodarki rolnej.

Wybrani na zjazdach powiatowych delegaci uczestniczyć będą w II Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej w Warszawie. Ogółem z województwa poznańskiego na zjazd krajowy jedzie 200 delegatów, spośród których ośmiu wybrano w Chodzieży, siedmiu w Krotoszynie, sześciu w Wolsztynie i pięciu w Międzychodzie.

W dniu wczorajszym zjazdy odbyły się w dalszych sześciu powiatach. (Tad.)

27 radzieckich kombajnów węglowych otrzymają nasze kopalnie w bież. roku

STALINOGRÓD (PAP).

Górnicy kopalń węgla otrzymają w roku bież. ze Związku Radzieckiego 27 kombajnów węglowych różnych typów.

15 z nich — to „Donbasy”, wysokosprawne maszyny urabiające i załadujące węgiel. Kombajny te zdały już egzamin w śląskich kopalniach. W ub. roku bowiem górnicy śląscy otrzymali ze Związku Radzieckiego 50 kombajnów tego typu. Oprócz „Donbasów” Związek Radziecki dostarczy kombajnów innych typów, m. in. „Szachtior”, „Gorniak”, „Ukt”. Będą to przeważnie kombajny dostosowane do pracy w cienkich pokładach węgla tj. o grubości od 0,45 do 0,8 metra.

Po raz pierwszy nadejdą ze Związku Radzieckiego w tym roku kombajny chodnikowe, tj. maszyny urabiające i załadujące urobek w chodnikach. Dotychczas w naszych kopalniach nie stosowano agregatów tego typu.

Pijaństwo przyczyną wstrząsającego wypadku

CZĘSTOCHOWA (PAP)

6 bm. w późnych godzinach wieczornych we wsi Walenców, pow. Kłobuck, wydarzył się tragiczny wypadek.

Robotnicy z terenowej brygady Zakładu Sieci Elektrycznych w Częstochowie po wypiciu znacznej ilości wódki przystąpili do wymiany transformatora. Oszołomiony alkoholem brygadzysta Czesław Miśkiewicz nie zwrócił uwagi na to, że transformator znajduje się pod napięciem elektrycznym. W rezultacie Miśkiewicz został śmiertelnie porażony prądem.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie wśród okolicznych mieszkańców. Przybyła na miejsce wypadku komisja przeprowadza dochodzenia.

Bundestag uchwalił haniebną „ustawę żołnierską” Hitlerowcy i b. członkowie SS w armii bońskiej

BONN (PAP)

Jak już podawaliśmy, Bundestag boński uchwalił zmianę 14 artykułów konstytucji Niemieckiej Republiki Federalnej oraz tzw. ustawę żołnierską.

Tzw. ustawa żołnierska przygotowała bezpośrednio wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech zachodnich. Na mocy tej ustawy boński minister wojny — Blank będzie mógł utworzyć kadry dla przyszłej armii zachodnio-niemieckiej w sile 150 tys. żołnierzy i oficerów. Z kadry tych utworzonych zostanie następnie 500-tysięczny Wehrmacht boński. Ustawa ta ustala obowiązki i prawa żołnierzy Bundeswehry, tak bowiem w m.śł ustawy brzmi

oficjalna nazwa montowanej obecnie armii zachodnio-niemieckiej. Ustawa stwarza również przesłanki do szerokiego przyjmowania do armii bońskiej byłych żołnierzy Wehrmachtu hitlerowskiego, a przede wszystkim — dawnych wojsk SS. Ustawa wprowadza daleko idące ograniczenie podstawowych praw demokratycznych żołnierzy. Tak np. pierwszy punkt 15 paragrafu ustawy głosi, że w czasie pełnienia służby wojskowej żołnierze nie mogą brać udziału w żadnym ruchu politycznym. Paragraf 8 stwierdza, że o ile zawiadzą inne środki, oficerowie mogą zmusić żołnierzy do posłuszeństwa przez użycie broni.

Uchwalone przez Bundestag zmiany niektórych artykułów konstytucji NRF upoważniają m. in. rząd boński do proklamowania stanu wojennego w czasie wielkich walk robotników o podwyżkę płac lub akcji protestacyjnych przeciwko re-militaryzacji oraz do użycia oddziałów wojska przeciw ludności cywilnej. Poprawki te ograniczają również znacznie wolność słowa, propagandy i inne prawa polityczne żołnierzy. Poprawki przewidują, że Bundestag decyduje o ogłoszeniu stanu wojny.

Uchwalenie przez Bundestag poprawek do konstytucji i ustawy wojskowej wywołało zaniepokojenie i niezadowolenie w szerokich kręgach społeczeństwa zachodnio-niemieckiego. Ze szczególną krytyką spotkały się deputowani socjaldemokratycznej partii Niemiec (SPD), którzy umożliwili przetworzenie ustawy żołnierskiej.

Francuski minister spraw zagranicznych za zlikwidowaniem „żelaznej kurtyny“

Francja pragnie ściślejszej współpracy z ZSRR i ChRL — stwierdza PINEAU

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że przebywający w Karaczi na konferencji SEATO francuski minister spraw zagranicznych Christian Pineau odbył dłuższą rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem i sekretarzem stanu USA J. Dullesem.

W rozmowie tej Pineau podkreślił m. in., że jedną z głównych przyczyn zapowiedzianej rewizji francuskiej polityki zagranicznej jest fakt, że przeszło 5 milionów wyborców francuskich głosuje na partię komunistyczną.

Sytuacja we Włoszech jest analogiczna.

Wzmocnienia wysiłków w celu osiągnięcia ze Związkiem Radzieckim porozumienia w sprawie rozbrojenia.

Eisenhower: rząd USA musi zrewidować swoją politykę zagraniczną

NOWY JORK (PAP)

W środę odbyła się kolejna konferencja prasowa Eisenhowera.

Zapytany między innymi o perspektywę utrzymania pokoju w obecnej sytuacji, Eisenhower oświadczył, że — jego zdaniem — „zimna wojna“ zmienia kierunek, gdyż obecnie uznaje się powszechnie, iż wojna światowa jest prawie nie do pomyślenia. Eisenhower podkreślił następnie, że jest przekonany, iż rząd USA będzie musiał głębiej zbadać ewentualną konieczność dokonania zmian w polityce zagranicznej USA, by sprostać nowym posunięciom politycznym i ekonomicznym ZSRR. Zmiany te miałyby między innymi doprowadzić do większej elastyczności w przyszłych programach pomocy ekonomicznej USA. Eisenhower dodał, że „konflikt między dwoma systemami „przechodzi obecnie na szerszą płaszczyznę współzawodnictwa, nie kryjącą w sobie niebezpieczeństwa wojny w takim stopniu, jak to było poprzeczne.“

Polityka USA w zakresie wymiany handlowej ze Wschodem — dodał Eisenhower — powinna być od czasu do czasu poddawana rewizji.

Jeśli chodzi o sytuację na Bliskim Wschodzie, to — zdaniem Eisenhowera — Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna niezwłocznie ingerować, by zapobiec kryzysowi w tej strefie. Obie strony — Izrael i kraje arabskie — powinny podporządkować się warunkom rozejmu między państwem Izrael a krajami arabskimi, lecz kraje te mają pod tym względem wiele poważnych zastrzeżeń. Przypomniał on Izbie, że w roku 1950 Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone podpisały porozumienie, w myśl którego zobowiązały się do interwencji w każdym wypadku zagrożenia pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Parlament japoński wypowiada się za zakazem broni atomowej

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

W lutym br. obie Izby parlamentu japońskiego — Izba Reprezentantów 9 lutego a Izba Radców 10 lutego — uchwaliły jednomyślnie rezolucję o konieczności zakazu zarówno produkcji, jak i stosowania broni atomowej i wodorowej oraz o niezwłocznym zakazie doświadczeń z tą bronią.

Teksty wyżej wymienionych rezolucji przekazane zostały w tych dniach przez przedstawiciela Japonii przy ONZ pana Kase przedstawicielowi ZSRR w ONZ Sobolewowi.

Dlatego też — powiedział Pineau — Francja i Włochy muszą zrewidować swą dotychczasową politykę i znacznie rozszerzyć kontakty ze Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową. Oświadczając, że „żelazna kurtyna“ musi zniknąć.

Minister Pineau podkreślił także konieczność zacieśnienia współpracy między wszystkimi narodami i

Wiece w Indonezji

PEKIN (PAP)

Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Djakarty, że w mieście Tebingtingi (Sumatra) odbył się masowy wiec miejscowej ludności. Zebrał na wiecu domagali się utworzenia rządu, który prowadziłby zdecydowaną politykę antykolonialną i cieszyłby się poparciem partii narodowej, partii Nahdatul Ulama i partii komunistycznej.

Debata w Izbie Gmin

Rządowe oświadczenia w sprawie Bliskiego Wschodu „powitano“ okrzykami niezadowolonia Gaitskell ostro krytykuje brytyjską politykę

LONDYN (PAP)

W środę rozpoczęła się w Izbie Gmin debata nad polityką rządu Edena na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Jak wiadomo, w poniedziałek przedstawiciele partii labourystowskiej zażądali tej debaty w związku z usunięciem przez króla Jordani angielskiego generała Johna Glubba ze stanowiska dowódcy Legionu Arabskiego.

W imieniu rządu przemawiał Anthony Nutting. Oświadczył on m. in., że w swej polityce na Bliskim i Środkowym Wschodzie rząd będzie się nadal opierał na pakcie bagdadzkim i będzie ściśle współpracował z Irakiem, Iranem, Pakistanem, Turcją, które wraz z Wielką Brytanią należą do tego paktu. Te słowa

ministra Nuttinga zostały powitane okrzykami niezadowolonia na ławach labourystowskich.

Dalej A. Nutting oznajmił, że Wielka Brytania nie zamierza gwarantować granic państwa Izrael, ponieważ granice te nie są ostateczne; zostały one wytyczone zgodnie z warunkami rozejmu między państwem Izrael a krajami arabskimi, lecz kraje te mają pod tym względem wiele poważnych zastrzeżeń. Przypomniał on Izbie, że w roku 1950 Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone podpisały porozumienie, w myśl którego zobowiązały się do interwencji w każdym wypadku zagrożenia pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

W imieniu opozycji labourystowskiej głos zabrał Hugh Gaitskell, który skrytykował w ostrych słowach politykę rządu konserwatywnego na Bliskim Wschodzie i podkreślił z naciskiem, że przyczyną wielu niepowodzeń tej polityki i napięcia w tej części świata jest pakt bagdadzki.

Gaitskell zaznaczył, że rząd brytyjski powinien skorzystać z zapowiedzianej na przyszły miesiąc wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Wielkiej Brytanii, aby omówić z radzieckimi mężami stanu sytuację na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Stabilne mit o Adenauerze

Wybory w Badenii - Wirtembergii potwierdzają upadek koalicji bońskiej

BERLIN (PAP)

Biuletyn prasowy Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) w dalszym ciągu komentuje wybory do Landtagu w Badenii - Wirtembergii, które odbyły się 4 bm. Biuletyn stwierdza, że spadek liczby głosów oddanych na chadeckie w porównaniu z liczbą głosów uzyskanych przez CDU w wyborach do Bundestagu w 1953 r. oznacza, że „ponownie bardzo wyraźnie wystąpiło osłabienie mitu o kanclerzu federalnym. W obozie mieszczańskim, który przez długi czas był obozem koalicji rządowej wystąpiły istotne rozbieżności polityczne.“

„Freie Demokratische Kor-

respondenz“ — organ Wólnej Partii Demokratycznej (FDP) pisze o „ciężkich stratach CDU“ i o „umocnieniu się trzech bońskich partii opozycyjnych“ (SPD, FDP i BHE — red.). Zdaniem pisma fakt, że FDP zdobyła o 86 tysięcy głosów więcej niż w 1953 roku świadczy, że jej dotychczasowe stanowisko w polityce wewnętrznej i zagranicznej i „wyraźne odsunięcie się od polityki kanclerza zostało bardzo dobrze zrozumiane.“

Przewodniczący FDP Dehler podkreślił, że FDP w niedzielnych wyborach „sprostała skierowanym przeciwko niej potężnym atakom ze strony CDU“.

Lloyd spotka się z Molotowem?

LONDYN (PAP)

Jak podaje Agencja Reutersa, przebywający w Karaczi brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd wyraził zgodę na spotkanie się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Molotowem w celu omówienia sytuacji w Wietnamie. W kołach dyplomatycznych Londynu panuje przekonanie, że spotkanie takie nie jest konieczne w obecnej chwili, i że mogłoby się odbyć w kwietniu przy okazji wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Londynie.

runkom rozejmu, sformułowanym przez ONZ.

W toku konferencji zadano pytanie w sprawie możliwości wizyty N. A. Bulganina w Stanach Zjednoczonych. Eisenhower odpowiedział, że „nie myślał na razie o zaproszeniu“. Eisenhower wyraził zadowolenie, że jego ostatni list do N. A. Bulganina został opublikowany w prasie radzieckiej, tuż po przekazaniu. Prezydent USA dodał następnie, że „rząd USA i on osobiście z gotowością podejmą każdą inicjatywę, która mogłaby prowadzić do zmniejszenia napięcia“.

Wypuszczaniem żmiji z klatki protestują przeciw... rządowi Aramburu

NOWY JORK (PAP)

W ogrodzie zoologicznym w Cordobie (Argentyna) nieznaną osobą po raz drugi w ciągu ostatnich 9 dni, wypuszczono z terrarium 3-metrową żmiją wodną — lampalagua. Agencja Associated Press podaje, że jest to... „przejaw akcji protestacyjnej, prowadzonej w Argentynie przeciwko rządowi generała Aramburu“.



USA wysyłają batalion piechoty morskiej na Środkowy Wschód

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi agencja Associated Press, Departament Obrony USA podał w środę do wiadomości, że do strefy Morza Śródziemnego zostanie wysłany batalion amerykańskiej piechoty morskiej w sile 1.800 żołnierzy. Przedstawiciele Departamentu Obrony zaznaczyli, że batalion zostaje skierowany do tej strefy na zalecenie połączonej grupy szefów sztabów i może być rozlokowany na Środkowym Wschodzie.

Spotkanie Gruenier — Mollet

PARYŻ (PAP)

Naczelną dowódcą wojsk bloku północno-atlantyckiego (NATO) gen. Gruenier spotkał się w czwartek z premierem francuskim Guyem Molletem, z którym przeprowadził 45-minutową rozmowę. Omówiono m. in. skutki jakie może wywrzeć na „siłę obronną“ NATO zamierzone wycofanie oddziałów francuskich, które rząd francuski zamierza skierować do Algieru przeciwko powstańcom algerskim.

Nafta za kulisami wyborów

Przed kilkunastu dniami obie partie austriackiej koalicji rządowej (Austriacka Partia Ludowa i Socjalistyczna Partia Austrii) zgłosiły wniosek o wyznaczenie wyborów na 13 maja br. Kolejne wybory do parlamentu austriackiego odbyły się dopiero w r. 1937. Nationalrat (Izba niższa parlamentu austriackiego) zatwierdziła wniosek. Uzgodniono również, że prezydent Koerner ogłosi dzień 17 marca br. jako termin upływu kadencji parlamentu.

Tak więc za parę miesięcy Austriacy pospieszą do urn wyborczych.

Decyzja w sprawie skrócenia kadencji parlamentu zapada po kilkutygodniowych rozmowach między przedstawicielami obu partii koalicji — rozmowach zakończonych fiaskiem i ujawniających z całą ostrością kryzys austriackiej koalicji rządowej, która stała na czele państwa od r. 1945.

Jedną z najważniejszych przyczyn kryzysu jest problem austriackiego przemysłu naftowego. Partia socjalistyczna domagała się ostatnio upaństwowienia przemysłu wydobywczego ropy naftowej, podczas gdy partia ludowa żądała reprivatyzacji przedsiębiorstw eksploatacji ropy.

Jak nasi czytelnicy niewątpliwie pamiętają, przy końcu listopada ub. roku centralny organ Komunistycznej Partii Austrii, dziennik „Oesterreichische Volkstimme“, podał do publicznej wiadomości tajny układ zawarty między rządem austriackim a zachodnimi kapitalistami naftowymi. Treścią tego układu było przekazanie monopolom naftowym austriackich złóż ropy.

Stawiano to jaskrawe pogwałcenie zobowiązań rządu austriackiego, który w „Porozumieniu Moskiewskim“ stwierdził, że wyklucza możliwość przekazania przemysłu naftowego w ręce zagranicznych kapitalistów. Traktat państwowy z Austrią postanawia z kolei, że zobowiązuje się ona nie wydawać pod żadnym pozorem jakiegokolwiek części austriackiego majątku naftowego w ręce kapitalistów zachodnich.

Fakty te przypominamy dlatego, że w obu sprzecznych z sobą zobowiązaniach uczestniczyła Socjalistyczna Partia Austrii, wchodząca w skład koalicji rządowej. Partia ta żąda obecnie upaństwowienia przemysłu naftowego. Warto jeszcze dodać, że w drugiej połowie ub. roku powstało dolno-austriackie товариство нафтовое — NIOGAS, które uzyskało koncesję na prowadzenie wierceń. Towarzystwo to jest jednak tylko szyldem, za którym ukrywali się amerykańscy kapitaliści. Jednocześnie zaś import benzyny wzrósł do tego stopnia, że zahamował krajową produkcję nafty.

Kto jest za to odpowiedzialny? Obywatel austriacki bez trudu znaleźć może odpowiedź na to pytanie, tym bardziej, że wobec ujawnionych przez „Oesterreichische Volks-

stimme“ faktów rząd austriacki został zmuszony do opublikowania swego tajnego układu z zagranicznymi kapitalistami — tzw. „Porozumienia Wiedeńskiego“ w dniu 2 grudnia ub. roku. Przyznając się do podwójnej gry prowadzonej przez rząd, do frymarzenia majątkiem narodowym stworzył atmosferę, w której kryzys koalicji narastał szybko.

Otwierając kampanię wyborczą, partie rządowe chcą obecnie — jak głosi oświadczenie Komunistycznej Partii Austrii — „wzmocnić wyborcom, że wszystkie zmiany się na lepsze, jeżeli jedna z partii rządzących uzyska w wyborach zdecydowane zwycięstwo. Ponieważ obawiano się, że za rok fala niezadowolonia ludności może przybrać niepokojące rozmiary, zdecydowano się przyspieszyć termin wyborów, by zapewnić sobie możliwie korzystne wyniki głosowania“.

Tadeusz ROJEK

Wystawa amerykańskich balonów „meteorologicznych“ w Pekinie

(Telefonem od korespondenta PAP w Pekinie)

W dniu wczorajszym otwarta została w Pekinie wystawa balonów, które władze amerykańskie wysyłały nad terytorium Związku Radzieckiego, Chin i innych krajów demokracji ludowej pod pretekstem dokonywania badań meteorologicznych. Liczni dziennikarze zagraniczni, którzy zwiedzili wystawę w przeddzień jej otwarcia mieli możliwość przekonać się, iż balony te wysyłane są w rzeczywistości w celach szpiegowskich i dywersyjnych.

Balony unieszkodliwione nad terytorium Chin miały podwieszane zasobniki z aparaturą o wadze do ok. 600 kg, składającą się z precyzyjnych aparatów fotograficznych, które mogą wykonywać zdjęcia z wysokości 12 tys. metrów oraz z radiowych aparatów nadawczo - odbiorczych pracujących na falach ultrakrótkich.

Na wszystkich częściach aparatu umieszczone są amerykańskie znaki fabryczne.

Blisko 2 miliony bezrobotnych w NRF

BERLIN (PAP)

Według informacji federalnego urzędu pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych w Niemczech zachodnich, łącznie z Berlinem zachodnim, osiągnęła w lutym 1.962.470. Dziennik zachodnio-niemiecki „Die Welt“ dodaje, że od lat nie notowano w Niemczech zachodnich tak rekordowej liczby bezrobotnych, pocieszając się, iż jedną z przyczyn gwałtownego wzrostu bezrobocia są niekorzystne warunki atmosferyczne.

Gwałtowny huragan w Australii

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi korespondent agencji Associated Press z Brisbane (Australia) północną część stanu Queensland nawiedził huragan o ogromnej sile. Zerwał on dachy z setek domów, na znacznej przestrzeni obalił słupy telegraficzne i spowodował zakłócenia w komunikacji. Na skutek huraganu nastąpiła katastrofa jednego z bombowców armii australijskiej. Straty wyrządzone przez huragan oceniane są na przeszło 2 miliony dolarów.

Bezczelne żądania hitlerowca

BERLIN (PAP)

Były hitlerowski burmistrz Berlina Lippert zwrócił się po nownie do władz zachodnioberlińskich z wnioskiem o wypłacenie mu stałej pensji, powołując się na jedną z ustaw bońskich, która umożliwia urzędnikom hitlerowskim wnieszenie pretensji. Lippert domaga się poza tym wypłacenia mu 100 tys. marek jako „zaległości“ za miniony okres powojenny.

3 tys. taksówek kursuje w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Przed 30 laty pojawiły się na ulicach Moskwy pierwsze taksówki. Było ich aż... 30.

Obecnie Moskwa posiada 3 000 taksówek osobowych marek „Pobieda“, „Zim“ i „Zis“.

Przepisy... przepisy... przepisy...

Fala przepisów, ba! ocean uchwał, zarządzeń, okólników, które tak dokładnie, tak głęboko założyły nasze budownictwo, że ludzie pracujący w tym resecie dawno już przestali się orientować co wolno, a czego nie wolno, co trzeba, a czego nie — od dawna już błądził po omacku.

Prawo budowlane z 1923 roku nie zostało przecież jeszcze w całości anulowane, niejedną z jego przepisów do dziś obowiązuje (jak zresztą i inne fragmenty przedwojennego prawa budowlanego). Do dajcie teraz do tego wiele ustaw i drobniejszych norm budowlanych wydanych już w ludowej Polsce, a zdacie sobie zgrubsza sprawę z trudności, na jakie musi natknąć się przeciętny pracownik budownictwa tam, gdzie i wytrawnemu prawnikowi nie łatwo się rozeznać.

Pewne przepisy odwołują przepisy poprzednio wydane. Odwołują w całości lub w części. Kto spamięta, który przepis i w jakiej mierze aktualnie obowiązuje? Zwłaszcza, że wszystkie one rozsiadają się w tomach „Monitorów” z 11 lat, że dotychczas nikt ich nie uporządkował, nie zebrał w jakiejś jednolite prawo budowlane?

Prezydium Rządu ogłasza uchwały o budownictwie. Formuluje je dość ogólnikowo, po ruczając kierownikom poszczególnych resortów wydanie szczegółowych zarządzeń wykonawczych. Zdarza się, że długo trzeba na takie zarządzenie czekać i słuszną, potrzebną uchwałę nie może wejść w życie; zdarza się, że zarządzenie wykonawcze nie ukazuje się w ogóle. Jakże jednak często ukazują się zarządzenia nawzajem się wykluczające, sprzeczne ze sobą, bo, na przykład, minister budownictwa zinterpretował uchwałę inaczej niż minister finansów. „Budowlarze” pracują zgodnie z zarządzeniem swojego ministra, gdy nagle bank mówi: stop! tak nie wolno! Robota staje, ludzie drą włosy z głowy, tracą premie, przedsiębiorstwo ponosi olbrzymie nieraz straty. I długo trwa, nim zdola się taki kołowrotek przepisów odciąć.

Przyznacie, złośliwe psikusy potrafi ludziom płać obowiązuje ustawodawstwo budowlane...

Państwo nasze w trosce o zapewnienie robotnikom budowlanym znośnych warunków socjalno-bytowych poleca przeznaczyć 2100 zł na wyposażenie kwatery każdego pracownika na budowie. Chodzi o to, by w hotelu czy innej kwaterze robotniczej było łóżko z czystą pościelą, szafka na ubranie i inne pomniejsze wygody. Jak to zwykle bywa, najpierw suma ta zostanie odpowiednio obciążona przez głównego księgowego, potem jeszcze ściśnięta przez bank. Dlaczego? Sprawa jest prosta. Wspomniane potrzeby socjalno-bytowe przedsiębiorstwa finansuje ze swoich środków obrotowych, konkretnie — tak zwane normatywa środków nieutrwalnych. Ale w tym normatywie ma się zmieścić przede wszystkim cały drobny, niezmechanizowany sprzęt budowlany przedsiębiorstwa, a potrzeby socjalno-bytowe przekraczają nieraz normatywy.

Więc kupuje się co trzeba — przekraczając normatywy. Przedsiębiorstwo wpada w kredyt przeterminowany, płaci wysokie odsetki, ponosi straty. Dział administracyjno-gospodarczy i kierownictwo dostaje po łapach (czyta! — po premii), bo bank,

niestety, nie wgląda na ogół w treść normatywu, formalnie uwzględniając tylko jego finansowe przekroczenie. I mamy z pewnością niezamierzoną, choć rzeczywistą alternatywę — albo dobrze pracować będzie przedsiębiorstwo, albo dobrze będzie miała jego załoga.

Niesłychanie zbiorokratyzowane jest życie pracowników budownictwa. W budownictwie wiejskim na 4 pracowników fizycznych przypada 1 umysłowy. W byłym RPP-ie poznańskim proporcja ta wynosiła 1:2,5. Połowe umysłowych stanowili pracownicy administracyjni, więc przeciętnie każdego 8 robotników „obciążał” 1 pracownik administracyjny. Tezy do Krajowej Rady Budownictwa zakładają wciągnięcie proporcji 1:14—16. „Budowlarze” twierdzą, że można osiągnąć 1:20, a nawet 1:25.

Ale nie przez obcinanie etatów. Nie tędy droga. Już dziś są „lewe” etaty administracyjne; ktoś musi przecież załatwić papierki, 24 razy musi kierownik podpisywać różne dokumenty, aby wypłacić pensję załozdę. Tysiące inżynierów i techników przy biurkach wypełniają spr-

wozdania zamiast przy budowie służyć pomocą robotnikom.

Tędy więc droga. Zlikwidować zbędną sprawozdawczość, polikwidować niepotrzebne ogniwa pośrednie, zbliżyć przedsiębiorstwa do ministerstw, fachowców przerzucić do produkcji — tędy droga. Aż huczy od dyskusji na te tematy podczas narad roboczych odbywających się w trakcie przygotowań do Krajowej Rady Budownictwa. Robotnicy nauczyli się już u nas oceniać gospodarkę, lecz niestety pracownicy techniczni przykuć do biurki oderwali się od załogi i jakoś głosu robotników nie słuchają...

O przepisach zresztą można nieskończenie. Jeszcze jeden przykład.

Dokumentację techniczną a także finansowo-prawną budowy przygotowuje inwestor. Gro madzi ją i sporządza na tej podstawie plany Zjednoczenia (mowa o budownictwie wiejskim). Dokumentacja jest już w Zjednoczeniu, w banku i u inwestora centralnego, który ma ją ostatecznie zatwierdzić.

Do czasu zatwierdzenia bank daje termin ulgowy i finansuje budowę. W końcu termin mija. Bank karze kierowników przedsiębiorstwa cofnięciem premii za przekroczenie przepisów formalno-prawnych oraz przestaje finansować budowę. Trzeba zwinąć plac budowy, ludzi i sprzęt przenieść gdzie indziej — muszą przecież pracować. Po jednym czy kilku miesiącach plac budowy organizuje się od nowa. Zdać sobie sprawę, jakie straty poniosło przy tym przedsiębiorstwo, które nie ma żadnego wpływu na przygotowanie dokumentacji budowy? Są one ogromne. I oto mamy jeden z przykładów na znane przysłowie o kowale, którego powiesili za to, że zawinił stolarz.

Ale takie są przepisy.

W konkluzji wystarczy chyba stwierdzić, że zebranie, uporządkowanie, uproszczenie, skrócenie — w odniesieniu do obecnych warunków — wszystkich przepisów budowlanych, wydanie ich w formie jednolitego prawa budowlanego — stanowi ważne i niewątpliwie wielkie źródło rezerw naszego budownictwa.

Mieczysław SKĄPSKI

LAWINY W TATRACH



W nocy z 2 na 3 marca obsunęła się w Tatrach ogromna lawina śniegu. Lawina zeszła spod Suchego Kondradzkiego w dolinę Goryczkową, niszcząc i zasypując dwa schroniska oraz bałwimy.

Na zdjęciu: szczątki adżugotanego schroniska.

Fot. — CAF Olszewski

Listy i ODPWIEDZI

Ob. P. „administruje“

W domu przy ulicy Kościelnej nr 9 od 22 lutego brak wody z powodu zamarznięcia przewodów. Kłopoty lokatorów nie jednak nie obchodzą administratora domu Józefa Przygodzkiego (zamieszkałego przy ulicy Mickiewicza 22, m. 9). Na wielokrotne prośby mieszkańców, administrator ma zawrzeć jedną i tę samą odpowiedź: „Złóżcie mi po 15 zł od pokoju — to woda będzie”. Lokatorzy oczywiście chętnie zapłacą za naprawę, ale dopiero po doprowadzeniu wody.

Nie kończą się na tym bolączki lokatorów. Sześciu z nich nie posiada piwnicy, ponieważ administrator wydzierżawił bez porozumienia się z nimi 100 m² na magazyn dla MHD — Art. Gospodarstwa Domowego i Chemicznego. MHD nie dba o stan magazynu. Wejście do niego założono prowizorycznie deskami. Wewnątrz magazynu znajduje się zawalony rupieciami wodomierz, przy którym brak kurków.

Samowoli administratora — pieniaza (tak go trzeba nazywać z racji ciągłych awantur z lokatorami, wytaczania im spraw sądowych o

bycie drobiazgi itp.) nie można dłużej tolerować. Zwracamy na to uwagę Prezydium DRN — Jeżyce i komitetu blokowego. (M)

Odpowiedzi
§ PRAWNICY

Wacław Nowicki. — Poznań. — Inwalida - chałupnik traci prawo do zasiłku chorobowego w wypadku, gdy w czasie choroby pobiera on względnie jego rodzina materiały do produkcji, względnie wykonuje jakikolwiek prace systemem chałupniczym. Zasada powyższa wynika z okólnika nr 17 Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych z 25 VI 1951 r.

Zasiłek chorobowy otrzymuje się przez 28 tygodni. Wypłaca go zakład pracy, w danym wypadku spółdzielnia inwalidów. Po wyczerpaniu okresu, za który wypłaca się zasiłek chorobowy, pracownik może ubiegać się o rentę inwalidzką. (271)

Stefan Saworczyński, powiat Srem. — W wypadku nieplacenia przez lokatora czynszu ma Pan prawo dochodzić sądowo należnych z tego tytułu Panu kwot. Na tej samej drodze może Pan dochodzić odszkodowania za niszczenie ogrodu i drzew, jak również budynku.

W razie niewykonywania eksmisji przez komornika bez uzasadnionej przyczyny, winien Pan wnieść do sądu powiatowego skargę na czynności komornika. (926)

Mieczysław Dzieciuchowicz. — Gostyn. — Właściciel budynku, w którym znajdują się lokale użytkowe, opłaca, zgodnie z § 14 rozporządzenia Rady Ministrów z 25 III 1953 r. (Dz. U. nr 19, poz. 76), 50 proc. pobranego z tych lokali czynszu na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Jeżeli zaś najemca lokalu jest osobą fizyczną lub prawną, nie będącą jednostką gospodarki uspołecznionej, opłaca niezależnie od wplat właściciela budynku i płaconego czynszu dodatkowe opłaty na FGM. Wysokość tych opłat wynika z tabel nr 7, stanowiącej załącznik do wyżej podanego rozporządzenia.

Ma Pan zatem obowiązek odprowadzać połowę czynszu za lokale użytkowe na FGM. Wydatki na drobne naprawy nieruchomości winien Pan pokryć z otrzymywanego czynszu. (897)

POLOGO

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rawiczu ponuczyło swych pracowników, którzy wykonują pracę w terenie, aby w przyszłości po ukończeniu robót nie pozostawiali na miejscu niepotrzebnego sprzętu ani materiału. (1659)

Po artykule naszym pt. „Chytra zabawa”, Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Futro-Garba” zobowiązała się zwrócić klientowi ob. Ławnickowski zagubioną skórę barania. (263)

Centralne ogrzewanie w nieruchomości przy ulicy Czerwonej Armii 70 zostało już naprawione. Sprzedawcy w sklepie lwiąckim mogą wreszcie obsługiwać klientów, zamiast uprawiać gimnastyczne ćwiczenia rozgrzewające.

PSS Oddział Obrotu Artykułami Przemysłowymi w Poznaniu

zawiadamia, że sklep nr 321

branży włókienniczo-odzieżowej

przeniesiono z ul. Walki Młodych 3

na ul. Rokossowskiego 32

Otwarcie sklepu nastąpi dnia 10. 3. 1956, godz. 10.

Polecamy wielką wybór towarów jak:

wełny, jedwabie, bawełna oraz dziewiarstwo

Jednocześnie zawiadamiamy, że sklep dokonuje sprzedaży dla konsumentów zbiorowych. K709

Pracownicy poszukiwani

Nakładaczki na maszyny dociskowe (tygle) na prace kolorowe przyjmie Spółdzielnia Pracy Drukarzy Grafika Poznań, ul. Solna nr 4. Zgłoszenia w biurze Spółdzielni. K712

Drogistów dyplomowanych przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo MHD Art. Gosp. Dom. i Chem. w Poznaniu, ul. Konfederacka, Barak 4, pokój 10. K718

Praca

Potrzebna zaraz pomoc domowa do 2 osób. Poznań, Słowackiego 21, m. 4. 3654g

Pomoc domowa (gospośka) do 3 osób, potrzebna. Poznań, Chłopskiego 8, m. 7. 3681g

Reclstka do prac domowych, potrzebna zaraz. Poznań, Polna 84, m. 2. 3689g

Kupno

Każda ilość kaffi kupię. Ratajczak, Poznań, Sirzelecka 13, m. 9. 13602p

Sprzedaż

Owczarka alzackiego, młodego rodowodem sprzedam. Poznań, Langiewicza 20a, m. 17. 13598p

Nasiona marchwi „Nantejskiej” sprzedam. Wiadomość: Krzyż Włp., skrytka pocztowa 1. 13599p

Wózek autko - koszykowy, sprzedam, Poznań, Polna 5, m. 8. 13600p

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego kochanego męża i naszego ojca, sp.

Stanisława Grodzkiego

zostanie odprowadzona msza św. za spójność jego duszy w sobotę, 10 marca 1956, w kościele O. O. Dominikanów (Al. Stalingradzka), o godz. 9. 3624g Rodzina

Dnia 6 marca 1956 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż nasz troskliwy ojciec i najukochańszy dziadek, sp.

Franciszek Jaśniak

z-cg kler. Działu Kontroli Techn. PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 12.50 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni żona, dzieci i wnuki

3823g

Wojciech Tritt

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Winarach.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Obornicka 206. 3757g

Franciszek Miklaszewski

Przeżył lat 86.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godz. 16 z domu żałoby w Kostrzynie Włp., ul. Kościelna 10.

W smutku pogrążona rodzina

Kostrzyn Włp., Poznań, Szczecin 3805g

Edmund Ciński

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Starolecie.

W nielutym żalu pogrążona żona z córką i rodziną

Poznań — Staroleka, ul. św. Antoniego 31. 3804g

Grodzisk Włp.

Lokale

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, na 3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Poznań, Kosińskiego 8, m. 35. 13603p

Garaż na motocykl, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 3655g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, samodzielne. Wspólne wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 3657g

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne, w Gnieźnie, na pokój w Poznaniu. Poznań, Szewska 15 m. 19. 3670g

Nieruchomości

Tanio sprzedam 1/2 wili z wolnym mieszkaniem, ogrodem, w okolicy Grunwaldzkiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 3645g

Dom, pokój z kuchnią, morga ziemi, światłem elektrycznym, stacją kolejową w mieście (Poznań - Szamotuły), 22.000 zł. sprzedaż: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 3551g

Zguby

Przybłąkał pies spaniel, czarny, długowłosy. Odebrać: Poznań, Łąkowa 13, m. 13. 3725g

Henryki Sławińskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w sobotę, 10 marca 1956, o godz. 8.15 w kościele Najświętszego Zbawiciela przy ul. Fredry. 3462g

Mąż i syn.

Melania Łączkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

Zabikowo, Buk, Ostrów. rodzina 3811g

Jan Wojciechowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, syn, synowa i rodzina

Poznań, Rokossowskiego 76. 3775g

Dnia 7 marca 1956 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz syn, brat, szwagier i wujek, sp.

Feliks Polewski

przeżył lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

3818g

Stanisław Gintrowicz

przeżył lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Staszica 10. 3785g

Bronisław Bieranowski

em. radca pocztowy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni żona, dzieci i wnuki

Poznań, Dzierżyńskiego 373. 3813g

Bronisław Bieranowski

przeżył lat 63.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego kolego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZ. „SAMOP. CHE.” W POZNANIU

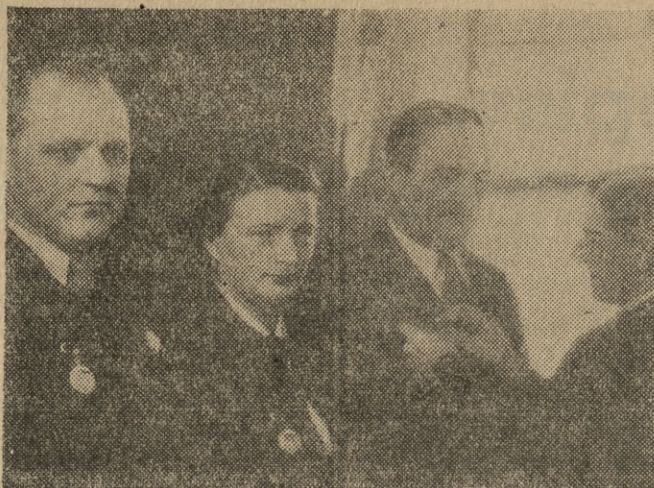
RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY

K721

Ratować zalanę oziminy!

W związku z obecnymi roztopami Wojewódzki Zarząd Rolnictwa wystosował apel do rolników województwa poznańskiego. W czasie trwającej już dłuższy czas odwilży nagromadzona woda zalewa często oziminy oraz pola przygotowane pod zasiewy wiosenne. Głębsze warstwy ziemi są jeszcze zmarznięte i dlatego woda nie może w nie wsiąkać. Należy więc wykonać jak najszybciej przegony dla odprowadzenia wody stojącej na polach.

Obecne wahania temperatury w ciągu dnia i nocy mogłyby bowiem spowodować zniszczenie zasiewów ozimych na skutek braku dostępu powietrza pod zmarzniętą powierzchnię wody, skorupa poza tym hamuje tkanie ziemi, co może opóźnić siewy wiosenne, zwłaszcza na glebach podmokłych.



W czasie obrad walnego zgromadzenia delegatów PZGS w Szamotułach, przewodniczący Prezydium PRN — ob. Szymański odznaczył pracowników PZGS i GS medalami dziesięciolecia. Medale otrzymali (na zdjęciu od lewej): Bronisław Puk z Pniew, Mieczysława Krzymień z Szamotuł, Jan Szmaj z Duszyn i Franciszek Kierstan z Szamotuł. (ba)

Wystarczy trochę zapachu

Projekt powstania zespołu chóralnego w spółdzielni produkcyjnej w Ruchociu (pow. Wolsztyn) zrodził się w noc sylwestrową. Bo właśnie na tej wspólnej zabawie — tańcach i śpiewie, zrodziła się myśl utworzenia chóru. Na pomysł ten wpadł przewodniczący spółdzielni — Józef Gielnik.

Już w dniach następnych, gdy rozszalała się po spółdzielni wiadomość, że tworzy się zespół — zgłosiło się 17 osób. Nauką zajęła się nauczycielka Joanna Sobańska.

Nikt dotychczas w spółdzielni nie wiedział, że Władysław Sura ma taki ładny głos — „odkryła” go nauczycielka. Dziś Wł. Sura „gra” pierwsze skrzypce w chórze. Również i głos Tereni Drzymalówny stał się popularny. Dziewczyna śpiewa bardzo ładnie, a nie które partie piosenek — nawet solo.

Ten młody zespół, liczący zaledwie 2 miesiące, ma już poza sobą kilka występów publicznych. Śpiewali na rocznych zebraniach obrachunkowych w spółdzielniach produkcyjnych Głuch i Wroniawy oraz u siebie. Wszędzie zyskał

słowa uznania i zaproszenia do dalszych odwiedzin.

Ambicją Ruchocia jest utworzyć także stały zespół teatralny. Możliwości istnieją — nie brak zapachu i chęci! Już w tej chwili członkowie zespołu zdecydowali wystawić w najbliższym czasie „Moralność Pani Dulskiej”. Ze strojami nie będzie kłopotu. Zakupia je z funduszu społecznego — tak postanowili spółdzielcy. Zobowiązali się także do zbudowa-

Rentgen jest potrzebny

Po długich staraniach uruchomiono w Miejskiej Górze dobrze wyposażony ośrodek zdrowia. Placówka ta posiadała również aparat Rentgena. Na polecenie Prezydium PRN w Rawiczu, aparat rozmontowano i przekazano do dyspozycji chodzieskiej służby zdrowia. Posunięcie to skomplikowało poważnie pracę ośrodka, a mieszkańców Miejskiej Góry naraziło na stratę czasu i pieniędzy, gdyż najbliższy Rentgen znajduje się w Rawiczu. Stąd wniosek, że decyzję Prezydium PRN nie można uznać za najszybszą.

Mieszkańcy Miejskiej Góry apelują więc do Wydziału Zdrowia WRN o uchylenie postanowienia władz powiatowych. Aparat Rentgena jest w Miejskiej Górze niezbędny.

Moryson
korespondent

AKADEMICKE ZIMOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Hejnał oznajmił otwarcie igrzysk w Warszawie i Zakopanem

Na sztucznym lodowisku w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie XI Akademickich Igrzysk Świata w Izbiarstwie figurowym i hokeju.

Po hejnale igrzysk i wejściu zawodników na taflę lodową przy dźwiękach hymnu państwowego wciągnięta została na maszt białoczerwona flaga, a następnie w imieniu Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Władysław Cepulis powitał przybyłych na igrzyska sportowców Australii, Austrii, Chin, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Polski, mówiąc m. in.: „XI Zimowe Akademickie Igrzyska Świata, których otwarcie nastąpiło dziś równocześnie w Zakopanem i w Warszawie, są wyrazem pogłębiającej się współpracy studentów różnych krajów, a ich wynikiem będą niewątpliwie dalsze serdeczne więzi przyjaźni nawiązane podczas sportowych rozgrywek.”

Przy dźwiękach hejnału XI Zimowych AIS wciągnięta została na maszt flaga Międzynarodowego Zrzeszenia Studentów, a następnie studentka Politechniki Warszawskiej, reprezentantka Polski w jeździe figurowej Janina Wawrzyńska złożyła w imieniu zebranych sportowców przysięgę.

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się barwna defilada sportowców, a w chwili potem na taflę lodową wjechała i rozpoczęła pęknięcie pokazy para austriacka Ellend-Konrad.

Publiczność warszawska równie gorąco oklaskiwała Czechosłowaka

Divina oraz jego rodaczkę — Dagmar Lerchovą i rodzeństwo Nagy (Węgry), którzy ubrani w barwne ludowe stroje, wykonali narodowy taniec — czardasza.

Po oficjalnej uroczystości otwarcia XI AIS odbył się inauguracyjny mecz turnieju hokejowego. Na taflę lodową spotkały się zespoły Polski i Rumunii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu polskiego 6:3 (2:0, 2:1, 2:2). Dwie bramki dla zwycięskiego zespołu zdobył Matysiak, a pozostałe — Górny, Brynarski, Miszor i Korzeniak. Bramki dla Rumunii uzyskali Takacs — 2 i Ferenc — 1.

Niemal wszyscy zawodnicy byli mało zwrotni i niezdyscyplinowani, na wet reprezentant Polski Brynarski nie zagrał na swym przeciętnym poziomie.

Najlepszym zawodnikiem w zespole polskim był bezwzględnie bramkarz Wojdyła, który robi systematyczne postępy.

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Dobre warunki tegorocznej zimy wykorzystali w Śremie uczniowie miejscowego Liceum. Wraz z wychowawcą Banaszkiewiczem zbudowali oni tor hokejowy, na którym urządzili turniej.

Pierwsze miejsce zajął zespół kl. XIa, następnie — kl. Xb i Xa. Z młodych hokeistów wyróżnili się: Bojczenko, Naskręt, Adamski, Stański i Nowakowski. (St.)

Łuczniczstwo popularne w LZS-ach

Łuczniczstwo jest jedną z tych dyscyplin sportu, które mają duże możliwości rozwoju w Ludowych Zespołach Sportowych. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że choć od założenia pierwszej sekcji łuczniczkiej w LZS minęło zaledwie dwa lata, to łuczniczki mają na swym koncie już wiele osiągnięć. Na terenie kraju istnieje obecnie 178 sekcji łucznicznych skupiających ponad 2 tys. zawodniczek i zawodników. Zrzeszenie LZS wychowało wielu dobrych zawodników w tej dyscyplinie sportu, jak np. Bujak, Chwałowski, Petruk czy Nawrotna.

Celem dalszego spopularyzowania łucznictwa wśród młodzieży wiejskiej w br. przeprowadziły kursy szkolenia dla instruktorów i wybudowały się wiele nowych torów łucznicznych z miejscami dla publiczności. W lipcu br. we wszystkich LZS będzie organizowany „Tydzień łucznictwa”.

Wągrowiecka LPZ rozwija wszechstronną i ożywioną działalność szkolną młodzieży i starszych w dziedzinie sportów ogólnowojskowych.

W ub. roku przeszkolono w powiecie na kursach strzeleckich 428 LPZ-owców, w ostatnich strzelaniach 20 członków zdobyło II klasę sportową a 30 — odznakę strzelecką II stopnia. Najlepsze wyniki uzyskali Sucharski i Bydlowski (277 pkt. na 300 możliwości), a z kobiet jedyną zawodniczką — Teresa Słoboda. Uzyskała ona II klasę sportową.

Tegoroczna kampania wyborcza w kołach LPZ powiatu rawickiego miała przebieg zadowalający i spełniła swoje zadanie. Potwierdziły to zebrania w Gościelcach, Sowinie, Konarzewie i in. Przyjęto wielu nowych członków. Organizowane kursy strzeleckie cieszą się dużym powodzeniem.

Zamknięty kiermasz „Wiosna przedkongresowa”

W dniach od 29 lutego do 12 marca PZGS w Jarocinie organizuje w zamkniętej sali duży kiermasz na towary przemysłowe pod hasłem „Wiosna przedkongresowa”. Stoiska są estetyczne i dobrze zaopatrzone w towary. Najlepiej prezentują się stoiska odzieży, art. wełnianych i obuwia. Impreza została potraktowana przez C. R. S. i W. Z. G. S. jako kiermasz wzorowy.

W czasie trwania kiermaszu WZGS zorganizował wojewódzką radę wiceprezów PZGS i kierowników sekcji włókienniczych.

Kina

KALISZ: Wolność — „Narzęczona Dżygita”, Stylowe — „Dzieci Hiroszimy”, OSTROW: Przewodnik — „Szerogłose Browkin”, Słońce — „Prywatne życie Henryka VIII”, GNEZNO: Polonia — „Opera zebracza”, Lech — „Kuchenne schody”, LESZNO: Sportowiec — „Czarodziejski kapelusz”

Radio

PROGRAM I — Fala 1322 m
12.30 — na swoją nutę, 12.50 — zniwne pieśni ludowe, 13 — dla wsi, 13.30 — melodie filmowe, 15.30 — dla dzieci, 16.35 — pieśni hiszpańskie, 16.50 — porady praktyczne dla kobiet, 17.35 — śpiewamy pieśni i piosenki, 18 — kurs jęz. radzieckiego, 18.20 — pełnym głosem o sprawach młodzieży, 19 — opowieść o Mozarcie, 20.25 — dla wsi, 20.35 — komedia Fredry pt. „Rewolwer”, 22.05 — muzyka taneczna
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23

Zaczęło się od kukielek

Teatrzyk kukielkowy w Łaskowicy Wielkiej (pow. Wągrowiec) powstał w grudniu 1953 r. Pod kierownictwem Ireny Patro młodzież sama wykonała kukielki i scenkę przebiegającą. Przed 2 laty wystawiła pierwszą sztukę „Leśne rachunekki”. Za teatrzykiem kukielek powstały najpierw zespoły śpiewacze i taneczne, a potem recytatorski, muzyczny i teatralny.

Dziś na każdym wieczorku urządzonym w świetlicy występuje również zespół kukielkowy. Włącza się on do aktualnych zadań, jak na przykład w ub. roku wystawił „Stonkę i Bronkę” Brzechwy z okazji akcji przeciwstonkowej. Zespół sam dokształca się w ramach upowszechnienia wiedzy rolniczej i przyczynia się do organizowania różnych konkursów, jak np. hodowlanego. (KdW)

Nie zostawiać dzieci bez opieki!

W czasie ostatnich mrozów Helena Ciesielska, zamieszkała w Bukowcu Górnym, pow. Leszno, w godzinach wieczornych pozostawiła w domu bez opieki swego 8-letniego synka. Chłopczyk grzejąc się przy żelaznym piecyku, podszedł za blisko, tak, że w pewnym momencie zapalił się na nim ubranko. Doznał on poparzeń trzeciego stopnia. Tylko dzięki czujności sąsiadów — członków miejscowej OSP, chłopiec został uratowany. Ocalono również budynek mieszkalny przed spłonieniem. (R)

Na marginesie

braku telefonu publicznego w budynku stacyjnym w Kościanie.



Rys. H. Derwich
— Na razie radzimy sobie w ten sposób.



Wśród przodujących kierowników Ekspozytury Towarowej w Lesznie najlepszym jest Jan Szynek. Realizując wezwanie czołowego kierownicy PKS, tow. Szałęka — Szynek w okresie swojej kilkuletniej pracy nie spowodował żadnej awarii, dzięki troskliwej i należytej konserwacji swojej „Skody”. W tonokilometrach Szynek wyrobił przeciętnie w miesiącu 185%, zaś w przewozie ton — 127,6%, mając przy tym na swym koncie 260—270 litrów zaoszczędzonego paliwa miesięcznie.

Za swoje osiągnięcia przodujący ten kierowca, z okazji 10-lecia PKS został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi, a ponadto został wyróżniony dwukrotnie odznaką wzorowego kierowcy II i III stopnia. (R)

Foto Kopernik-Błaszowski Leszno

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę indywidualną w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie powinny przysyłać — zgodnie z pismem Z. G. RSW „Prasa” — wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-502

z przynętą! bez... Nie tylko zarząd...

Wielu jeszcze wędkarzy nie przejęło się statutem, traktuje więc ze swym związkiem formalnie, powiedziałbym nawet „konsumpcyjnie”, czyli po uzyskaniu karty wędkarskiej, korzysta w pełni z prawa wędkarskiego i jako jedyny swój cel widzi ilość odłowionych ryb, a sprawami organizacyjnymi się nie zajmuje.

Jakie są dowody tej bezinteresnności? Najjaskrawszy, to zapewne pustki na salach w czasie zebrania organizacyjnych. Drugi, to dyskusja i jej anemiczny przebieg. Członkowie mówią, a właściwie żądają załatwienia różnych spraw tylko przez zarząd, nie biorąc na siebie ciężaru współzadania kołem. „Niech się martwi zarząd”. A ma on kłopotów co niemiara, gdyż ze strony członków rzadko wypływają konkretne wnioski będące przejawem troski o dobro ogólne. Wciąż wylazi jak przysłowiowe sztydo z worka zagadnienie użytkowania „kapitałnych wyników” oraz łowów na wszystkich wodach (również i PGR).

Zastanówmy się jednak, którzy wiedzą drogę do zwiększenia rybostanu i zacieśnienia współpracy z PGR-ami, które przecież na podstawie faktów oceniają pracę związku, aktywność jego członków, obserwując, czy oni spełniają statutowe założenia, na przykład

walki z kłusownictwem i ochrony ryb.

A mamy takie koła. Przekonałem się o tym z nadesłanej korespondencji z Szamotuł:

„Po stwierdzeniu istniejącej przyrody koło postanowiło w oparciu o apel Zarządu Okręgu i w trosce o dobro gospodarki rybnej dokonać wyrębu przerebli na jeziorze w Pamiątkowie, które należy do zespołu rybackiego Lutom. W ramach czynu zadanie to zostało w dniu 12 lutego przez naszych członków wykonane. Wykuto 25 przerebli o wymiarze ca. 1 m x 80 cm, zabezpieczając je snopami trzciny, wspartymi żerdziami.”

A oto drugi list koła wędkarskiego przy Wielkopolskich Zakładach Przędziny i Włókiennictwa. „W dniach 25, 26 lutego członkowie koła przyzakładowego rabali otwory w lodzie na wodach PZW Jaskowo, Łęg, Kawcze, Niesłabin i Zbrudzewo. 19 członków pracowało 95 roboczogodzin. Śniecia ryb nie zauważono.”

Podam tu jeszcze treść trzeciego pisma — koła PZW z Wronki: „Dla uczczenia XX Zjazdu KPZR podejmujemy długofalowe zobowiązania pracować do końca 1956 r. 250 roboczogodzin na korzyść zespołu rybackiego w Lutomiu, pow. Międzybóże. Pomoc ta wyrażać się będzie pracą przy wykonywaniu przerebli przez cały okres zimowy, a poza tym przy budowie i naprawie stawów zarybieniowych i ośrodków węglowych oraz przy zwalczaniu kłusownictwa na wodach PGR.”

Również to samo koło podjęło długofalowe zobowiązanie na czesć święta klasy robotniczej. Członkowie zadeklarowali 1500 roboczogodzin pracy przy oczyszczaniu 3 stawów zarybieniowych dla PZW, które wydzierżawiło im Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wronkach.

Są to dowody, że wędkarze zrzeszeni we wspomnianych kołach rozumieją swoje cele i dbają o to, by hasło: „Wędkarstwu cześć!” — nie było frazesem.

Antoni PŁAWIK